

Warszawa, 10 stycznia 2011 r.

**Komunikat**  
**Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych**  
**z posiedzenia w dn. 10 stycznia 2011 r.**

Aspekt społeczno-gospodarczy rządowego projektu ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, był głównym tematem obrad Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych w dniu 10 stycznia 2011 roku. W obradach, którym przewodniczył Wicepremier Waldemar Pawlak udział wzięli Minister Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Fedak, wiceministrowie resortów zdrowia, finansów i gospodarki.

Uzasadnienie projektu przybliżył podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Adam Fronczak. Zdaniem Ministerstwa Zdrowia, celem proponowanej zmiany prawa jest takie przekształcenie systemu refundacji, by w ramach dostępnych publicznych środków finansowych odpowiadał w możliwie najwyższym stopniu aktualnemu zapotrzebowaniu społecznemu w zakresie zaopatrzenia na produkty refundowane. W sposób jednoznaczny regulował relacje pomiędzy podmiotami gospodarczymi tworzącymi rynek krajowy w tym zakresie i jednocześnie całkowicie odpowiadał wymogom dyrektywy dotyczącej przejrzystości środków regulujących ustalanie cen na produkty lecznicze przeznaczone do użytku przez człowieka oraz włączenia ich w zakres krajowego systemu ubezpieczeń zdrowotnych. Musi istnieć równy dostęp pacjentów do leku i usunięcie dotychczasowych nieprawidłowości. Zdaniem resortu jedną z konsekwencji ustawy będzie w perspektywie obniżka cen leków refundowanych i zwiększenie dostępności do nowych leków, ale również podniesienie konkurencyjności pomiędzy podmiotami w sensie jakościowym i cenowym oraz stabilizacji w sektorze. Rozwiązania wzorowane są na przykładach innych krajów europejskich np. włoskich, a służyć mają weryfikacji zasadności obejmowania refundacją danego leku oraz obiektywizacji kryteriów i zasad.

Strona pracodawców widzi potrzebę zmiany systemu refundacyjnego w Polsce, w tym implementowanie dyrektywy przejrzystości. Mimo wielu pozytywnych rozwiązań uważają, że część zmian jest bardzo niekorzystna dla firm farmaceutycznych, a wprowadzenie w sposób łączny pewnych rozwiązań może doprowadzić do nieoczekiwanych perturbacji na rynku, a być może także ograniczenia dostępności pacjentów do leków. Zdecydowanie sprzeciwia się m.in. wprowadzeniu obowiązku przekazywania przez firmy farmaceutyczne na rachunek bieżący dochodów ministra właściwego do spraw zdrowia, kwoty stanowiącą 3 % wartości zrefundowanego leku, wprowadzeniu stałego budżetu na refundacje, określanego jako procent budżetu NFZ. Zastrzeżenia budzi wprowadzenie stałych cen i marż. Spowoduje to praktyczne zniesienie konkurencji na rynku hurtowym i aptecznym, a pacjentom utrudni dostęp do produktów po niższej cenie. Sztuczne obniżenie poziomu marż hurtowych z obecnego poziomu może spowodować upadek wielu hurtowni i monopolizację rynku na terenie Polski przez kilku największych przedsiębiorców. Zastrzeżenia budzi tzw. payback, w formie, nie istniejącej w żadnym z krajów Unii Europejskiej. Pracodawcy sprzeciwiają się możliwości jednostronnej formy kary nakładanej za przekroczenie limitów lub brak ciągłości dostaw leku. Wyrażają także obawę, czy wprowadzenie nowych kategorii dostępności nie spowoduje znacznego wzrostu kosztów dla niektórych przewlekle chorych. Nierzetelna w projekcie jest również ocena skutków regulacji.

Zdaniem pracodawców projektowana ustawa nie sprzyja dostępności do leków, ani rozwojowi firm farmaceutycznych. Zamrożenie wydatków na leki utrudni dostęp pacjenta do leków, a zawarte w

projekcie ustawy refundacyjnej rozwiązania fiskalne mogą zahamować rozwój branży farmaceutycznej w Polsce.

Zwrócili również uwagę, na brak przeprowadzenia dyskusji nad ww. projektem ustawy w Zespole polityki gospodarczej i rynku pracy ze względu na brak strony rządowej.

Celem tej ustawy miało być zwiększenie dostępności do leków oraz ograniczenie dopłat pacjentów. Tymczasem zawarte w niej regulacje przyniosą zupełnie odwrotny skutek.

Zdaniem strony pracodawców proponowane rozwiązania nakładają na apteki nadmierne obowiązki informacyjne i biurokratyczne oraz wprowadzają nadmierną władzę urzędników w procesie refundacyjnym w stopniu, który tak dalece ingeruje w zasady swobody działalności gospodarczej, że można nawet mówić o niekonstytucyjności proponowanych rozwiązań.

Strona związkowa, zwróciła uwagę, że na tle dyskusji głównie ekonomicznej (co jest również zrozumiałe), nie uwzględnia się potrzeby pacjenta. Małe nakłady państwa na leczenie pomimo zwiększenia wpływów NFZ implikują pytania o rzeczywistą dostępność pacjenta do leków refundowanych i do nowoczesnych terapii, oraz czy nie spowoduje to zmniejszenia nakładów na np. szpitale. Ważna jest również ocena wpływów skutków społecznych. Strona związkowa wniosła o zmianę w projekcie ustawy wyliczenia opłaty ryczałtowej za niektóre leki nie na podstawie wysokości płacy minimalnej lecz znalezienie przez stronę rządową innego typu miernika ekonomicznego. Z niektórymi postulatami pracodawców strona związkowa się zgadza, jak np. negatywnymi skutkami peybacku, czy 3% podatku. Stwierdziła, że są i dobre strony w tym projekcie, a mianowicie porządkuje on rynek leków refundowanych.

Na wniosek OPZZ przedstawiona została informacja rządu na temat realizacji uchwały nr 37 TK.

Uchwała nr 37 Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych dotyczy weryfikacji kwot kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń pomocy społecznej. Wyjaśnień udzieliła Jolanta Fedak, Minister Pracy i Polityki Społecznej.

NSZZ „Solidarność” zgłosiła wniosek, aby jednym z wiodących tematów na najbliższym posiedzeniu TK był: „Zasady przydziału darmowych pozwoleń na emisję dwutlenku węgla w ramach dostosowania gospodarki świata do zmian klimatycznych”.